

# Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

**Nowiny Raciborskie**, z hejtlańskim dodatkiem »Głos Świąteczny« wychodzą trzy razy w tygodniu. Kosztują na kwartal na poczcie 4 marki 5 fen., z dostarczaniem do domu przez listowego 4.50 mk. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fen. od jednolamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 1.25 marek od dwunastomowego wiersza reklamowego.

Miejsce rejestrowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ciągania należności wszelki rahań nastaje.

## O zarobki górnicze.

Zarobki w górnictwie górnospiskiem unormowane zostały na podstawie tymczasowej umowy między pracodawcami i pracobiorcami. Umowa ta obowiązywała obie strony do końca kwietnia; potem nastąpić miało inne unormowanie płac, stosownie do wzrastającej wciąż drożyny.

Tymczasem pracodawcy żadnego podwyższenia zarobków na maj przyczynie nie chcieli, tłumacząc to swoje stanowisko tem, że na rynku światowym objawia się już zniska cena na różne produkty, więc zarobki robotników górniczych są wobec tego wystarczające.

Sprawę wycoczono przed sąd rozjemczy, którego posiedzenie odbyło się d. 29. maja w Gliwicach i trwało od godziny 10-ej przed południem do 9-ej wieczorem.

Na wywody pracodawców zaznaczono słuszność ze strony zastępów robotników, że robotnik nie może patrzeć na to, co się na rynku światowym dzieje, tylko trzymać się niskiej ceny, których od niego żądają, kiedy na miejscu, że dalej robotnik także wówczas nawet gdy ceny już w handlu częstowym sniesie spadną, musi jeszcze przez kilka miesięcy pobierać wyższe zarobki w tym celu, aby mógł sobie sprawić to, czego od wybuchu wojny dla braku materiałów i niedostatecznych zarobków kupić sobie nie mógł. Szczególnie, że nie może robotnik się zrzec podwyższenia zarobków za maj, skoro w tym miesiącu płacić musiał nawet urzędowo (za maj) znacznie podwyższone ceny.

Wywodem zastępów robotników nie mógł sąd rozjemczy odmówić słusznosci. Gdy przed właściwymi kapelanami ponownie i stanowczo odmówili wszelkich ustępstw, wydał on po 2 i pół godzinnych nadach wyrok rozjemczy tej treści:

Właściwi górnicy mają otrzymać dokładki 1 mk. na godzinę.

Robotnicy iach w grupie: a) 6.10 mk. b) 5.90 mk. c) 5.60 mk. d) 5.40 mk. e) 5.20 mk. za godzinę.

Dniówkarze mają otrzymać:

• wieku do 16 lat	2.50	do 2.60 mk.
" " 17 lat	2.80	do 2.90 "
" " 18 lat	3.25	do 3.45 "
" " 19 lat	3.75	do 3.85 "
" " 20 lat	4.05	do 4.15 "
do 21 lat i wyżej	4.90	do 5.00 mk.

Dokładka inwalidowa ma wynosić ogółem z dokładką kwietniową 9.75 mk. Dależe szczegóły powinny po otrzymaniu wyroku rozjemczego, z którego będzie też wynikło, co górnicy na zgodzie się będą mogli.

## Jak naród polski stara się o inwalidów wojennych.

Celem odstraszenia ludności od głosowania za Polską a szczególnie celem przedstawienia inwalidom jaknajczarniejszej przyszłości i beznadziejnego położenia inwalidów w Polsce, rozszerza Niemcy tendencjonalne wiadomości, jakoby rząd polski i naród polski nie zajmował się wcale losem inwalidów wojennych i pozostawał ich na fasce losu. Naturalnie, że kłamstwa te są największym oszczerstwem, ponieważ cała Polska i całe społeczeństwo polskie czuje, co powinno uczynić dla swych żołnierzy poszkodowanych na wojnie i dla ofiar wojny światowej. Jeszcze na ziemi francuskiej w czasie organizowania armii polskiej w Francji, oficerowie i żołnierze, pamiętając o potrzebie ulżenia do Towarzystwu Broni, który w walce o wolność zdrowie utracili, złożyli kwotę kilkudziesięciu tysięcy franków do dyspozycji generała Józefa Hallera.

Larches, w pobliżu Scorth Abbot, nowoprzybyta tam była i z nimi spokrewniona.

Wszyscy umierali z ciekawością, żeby się dowiedzieć szczegółów o tej młodej osobie; ale panna Durnford nikomu nie lubiła się zwierzać. Pani doktorowa dowiedziała się jednak, że oczekiwana siostrzenica przyjechała z Kanady, której zimny klimat szkodził jej zdrowiu, że nie ma już rodziców, tylko stryja, wysokiego urzędnika, wreszcie że jest młoda i ładna.

Skoro we wsi zobaczyły powóz panny Durnford, zmierzający do stacy kolej oddalonej o około mil angielskich, wszyscy wiedzieli, kto nim przybędzie i z ciekawością oczekiwali na cudzoziemkę, jak ją nazywano. Powóz niebiałem powrócił, ale okna były podniesione, nic zatem prócz kufrów nie zobaczyto.

Ciężka okuta brama zamknęła się za młodą podróżną, która zobaczyła przed sobą majowiczy dwór z czerwonymi dachami, ze starożytnymi oknami i mnóstwem wysmukich wieżyczek. Na ganku stała poważna, słusza dama, wyglądająca na lat pięćdziesiąt kilka, ubrana w powłoczystą suknię z czarnego atlasu i czarny koronkowy czepiec na gładkich srebrnych włosach. Surowa powaga cechowała wybitne jej rysy, za to w swych oczach jaśniała dobroć i inteligencję.

Z powozu szybko wyskoczyły młodzuchne dziewczę, zgrabne i zwinne jak sarenka, strojne w eleganckim kostium podróznym i wbiegły na schody, rzucito się w ramiona podeszłej damy.

— Ciociu, droga ciociu! — zaszczepiła dźwięczny młody głosik.

— Witam cię, najdroższą, witam dziecię mojej siostry — ze wzruszeniem odrzekła ciocia, tulec ją w objęciach i całując tklwie — chodź do pokoju, musisz być głodna i zmęczona.

— Bynajmniej — wesoło odpisała dziewczę — ach! jak tu ładnie! Zobaczysz ciociu, że ja cały dom do

na rzecz osad dla inwalidów. Po powrocie do kraju ofiary dalsze tak z strony wojska, jak i społeczeństwa poplynęły nietylko w pieniadzach, ale również i w ziemii.

Celem objęcia całej pracy zawiązało się w Polsce towarzystwo »Osad Rolnych i Rzemieślniczych dla Inwalidów«, które obecnie otrzymało już potwierdzenie władz. Celem towarzystwa jest:

- a) zakładanie i urządzenie zagrod, warsztatów pracy dla inwalidów, którzy podczas służby w polskich oddziałach wojskowych i podczas wojny światowej ponieśli szkodę na zdrowiu i z tego powodu nie mają pełnej zdolności zarobkowania;
- b) zakładanie i utrzymanie szkół zawodowych oraz według zakładów wychowawczych dla sterów po polskich żołnierzach;

c) staranie o to, by powstałe zagrody stały się wzorem racjonalnej gospodarki małorolnej a warsztaty wzorem zawodowej pracy rzemieślniczej oraz staranie o to, aby ich właściciele byli żywym przykładem zgodnej pracy miłości Ojczyzny, poczucia ofiarności i obowiązków obywatelskich wobec państwa i współiomów. Celem przeprowadzenia tych szczytnych zasad, przynoszących inwalidom wojennym wielkie ulgi, zawiązał się w Polsce komitet pod przewodnictwem Ignacego Józefa Palierewskiego, generała Józefa Hallera, Adama Bednarskiego, posła na sejm Józefa Błyskosa, Kazimierza Brownsforda, Seweryna Czetwertyńskiego, Adama Krętla, ks. Józefa Kłosa, Mikołaja Reja, dra Stanisława Rówńskiego, Franciszka Socha-Paprockiego, ks. arcyb. Józefa Teodorowicza i Włodzimierza Tetmajera. Założyciele ci mają niezłomną nadzieję, że osady takie dadzą niektóre źródło i sposób do życia inwalidom, i że inwalidzi, zwłaszcza na kresach, wzmacniają żywot narodowy ogromnie, jako ci, którzy ofiara krwi najsielniej z idealami państwa się połączyl. Dotychczasowe zainteresowania

góry nogami przewróte, uprzedzam cię, że ze mnie cie gromny trąpił.

Panna Durnford uśmiechnęła się pobłyskliwie. Co to za szczęście mieć w tym miękkim, osamotnionym domu takie rokoszne, szczęśliwe stworzenie, które wnosi ze sobą życie i wesele.

— Dobrze, moja pieszczotko, rob co ci się podoba, z góry cię upoważniam do wszystkich psot i figłów. Rozruszasz trochę twoją starszą, stertyczącięcię.

— Wcale nie jesteś taką, ciociu — zapewniło dziewczę, patrząc na nią szybko — nie chciałabym ci się pociąć i sprzeciwić, ale pewno nie wytrzymam — dodała szczerze.

Samotna starsza panna rozmajała się serdecznie, co jej się od dawnego już nie zdarzyło.

— Chodź figlarko, pokażę ci swój pokój.

— Ach! jaki śliczny pokój! — zawiązała dziewczę, klasząc w ręczku — te stare lampy dębowe niezmiernie mi się podobają; lubię wszystko, co nosi na sobie starożytną, niedzielską ciechę, a w Kanadzie wszystko było takie nowe i pospolite.

— Pamiętasz Europe, kochanko?

— Doskonale pamiętam, ciociu; od lat pięciu dopiero przebywam w Kanadzie, a przedtem mieszkałem w Wiedniu. Czy tu bardzo zimno w zimie?

— O tak, moja droga, często już w październiku śnieg pada, nietkiedy, nawet rzeka Coalmere zamarza. Pomimo że jest tak bystra i głęboka.

— Będę się po niej ślizgać — rzekło dziewczę, zrzucając płaszcz i kapelusz.

— Stanię teraz przedemna, moje dziecko, niech ci się przypiąć — mówiła ciocia.

(ciąg dalszy nastąpi)

## Za winy ojców

NOWELA Z ANGIELSKIEGO.

Malownicza wioska Scorth Abbot, położona w górzystej okolicy Cumberlandu, rzadko była widowana jakiego nadzwyczajnego wypadku. Jednostajność życia w tym ustronnym zakątku przerywała wiekiedy śmierć, lub urodziny, zabawa w Larches lub dorożna uroczystość na probostwie, wielkie wieże wrażenie sprawiły niespodziewany powrót z zagranicy młodego pana zamku, właściciela obszernych dóbr, do których należała i wioska Scorth Abbot.

Młody dziedzic rzadko w domu przebywał, kiedy wokół uroszniło wieśniaków, którzy wyrzekali, że miliemu mu są cudze strony od własnego kraju. Ale w ogromnym zamku tak smutno było i pusto; młody pan nie miał ani siostry, ani brata, ani żony kochającej, coż dziwnego więc, że rad z domu uciekał? Dziwnie no się nieraz, czemu się nie żeni, kiedy ma już lat trzydziestki i jest ostatnim z rodów; wieśniacy kiali wiedły głowami tajemniczo i mówili opowiadali poępną, smutną legendę.

Mieszkańcy Scorth Abbot jeszcze nie zdolali ochłonąć z wrażenia sprawionego nagłym przyjazdem dziedzica, kiedy ich doszła nowa, niemniej ciekawa i osołowa wiadomość. Do Grange, wiejskiego domu panny Durnford, miała przybyć z zagranicy jej siostrzenica, młoda podobno osoba.

— Cuda się dzieją — mówili kumoszki, kręcząc głowami.

Panna Durnford była bliska kuzynek państwa Saline, którzy za Jakoba i mieli już wiejską posiadłość

nie się poszczególnych obywateli, którzy na ręce gen. Hallera złożyli setki tysiące morgów ziemi, oraz ofiarność w pieniadzach, dają pełną gwarancję, że cała akcja znajdzie najserdeczniejsze poparcie w całym narodzie polskim.

Organizacja powysza zaprzecza więc wszelkie klamliwe oszczerstwa Niemców i udowadnia, że inwalidzi wojenni w Polsce nie będą opuszczeni. Opieka nad nimi jest największym obowiązkiem państwa i narodu.

## Wiadomości polityczne.

### Z CIESZYŃSKIEGO.

#### Zwycięstwo prasy polskiej.

Dowiadujemy się, że międzysojusznicza Komisja plebiscytowa cofnęła swe rozporządzenie odnośnie do prasy polskiej, poddające ją cenzurze prokuratora czeskiego oprócz polskiego. Komisja zarządziła, że cała prasa we wschodniej prefekturze podlega ma tylko cenzurze prokuratora polskiej. Cenzura natomiast preventywna (przed drukiem gazety) ma być nadal zatrzymana. Zatem w zasadniczej sprawie Komisja musiała się cofnąć przed zdecydowanem stanowiskiem "prasy polskiej".

Prowokacyjny pomysł, aby sposób pisania w piśmie polskich zależnym był od cenzora czeskiego, został zarzucony. Ze pomysłem w ogóle mógł się pojawić i to w formie rozporządzenia oficjalnego Komisji, to jedna tylko wiejska kompromitacja p. Manneville'a.

#### Barbarzyństwo żandarmów czeskich.

W piątek rozbroiła ludność polską 4 żandarmów czeskich w pociągu w Łakach. Żandarmi ci eskortowali 7 uwięzionych z nieświadomego powodu Polaków z Bogumińską do Cieszyna w towarzystwie żołnierza francuskiego. Aresztowani byli skuci kajdanami po dwóch, a oprócz tego wszyscy razem jeszcze jednym kajdankiem. To barbarzyństwo żandarmów czeskich tak dało rozdrobnioło polskich górników, jadących w pociągu, że żandarmów rozbroili a uwieńzionych Polaków uwolnił.

#### Z POLSKI.

#### Kujawscy na plebiscyty gospodarki.

"Słowo Kujawskie" donosi: Radziejowskie koło ziemiowe, wchodzące w skład okręgowego towarzystwa rolniczego kujawskiego, opodatkowało się na plebiscyty gospodarki w wysokości 218 tysięcy 970 marek. Na obszarze kujawskiego towarzystwa istnieje pięć podobnych kółek.

#### Sprawa Zeppelinów nad Warszawą.

Sprawa przelotu Zeppelinów niemieckich nad Warszawą z przed kilku tygodni wywołała żywą echo w prasie angielskiej i francuskiej, a niemniej zainteresowanie wśród naczelnych kołów wojskowych. Jedno z państw koalicji wysłało do Warszawy specjalnego delegata, który zbadał sprawę na miejscu. Sprawa ta stoi w ścisłym związku z krokami koalicji celem ostatecznego rozbrojenia Niemiec.

#### Tardieu o armii polskiej.

Tardieu, przemawiając w parlamencie francuskim, oświadczył, że państwo austriackie rozpadło się z woli zamieszujących je ludów. Omawiając swoje poglądy o Polsce i Czechosłowacji, Tardieu dodał: Nie możemy sobie przypomnieć bez wzruszenia roli, jaką odegrała

armia polska. Francja wołać być dumna z tego, że popierała zwane ruchy wolnościowe tego narodu. Zarówno w czasie konferencji pokojowej jak i obecnie państwa te zwracają się do Francji przy każdej poważniejszej trudności. Po ukończeniu mowy ratyfikowano traktat z Austrią.

#### Polacy w Ameryce a pożyczka polska.

Dnia 22. maja rozpoczęła się w Waszyngtonie subskrypcja pożyczki polskiej. We wszystkich większych miastach organizowano masowe zebrania, w których uczestniczyli również członkowie poselstwa polskiego. Dodać należy, że różnice w poglądach Polaków amerykańskich na sprawę pożyczki zniski obecnie, i całe nasze wychodźstwo pożyczkę jednomyślnie popiera.

#### Premier białoruski w Warszawie.

W Warszawie bawił prezes ministrow białoruskich Antoni Luczkiewicz, z którym niektóre czynnikie urzędowe perturbują w sprawie utworzenia republiki białoruskiej. Luczkiewicz był dawniej redaktorem pisma „Homan” wychodzącego w Wilnie i jak mówią, brał pieniądze od władz okupacyjnych niemieckich.

#### Z GDAŃSKA.

#### Konferencja polsko-niemiecka.

W piątek odbyła się pod przewodnictwem komisarza koalicji sir Towera konferencja między delegacją polską a rzecznikami interesów Gdańska. Ponieważ w toku obrad zastępcy Gdańskie twierdzili, iż jako niepowołani przez konstytuantę nie mają oni pełnomocnictwa prawnego do wypowiedzenia wiążących oświadczeń w imieniu Gdańskie, przeto postanowiono, iż zbierająca się dnia 14. czerwca rb. konstytuantę wybierze niezwłocznie komisję upoważnioną do opracowania projektu umowy w imieniu Gdańskie. Następnie opracuje owa komisja projekt dla przeprowadzenia przedstępnych układów z delegacją polską. Po zakończeniu tych układów podjęta zostanie ostateczna uchwała, ustalająca treść umowy, w myśl artykułu 104 traktatu wersalskiego.

#### Z UKRAINY.

#### Zniesienie ustaw sowieckich.

Ukraińska rada ministrów wydała postanowienie, na którego podstawie zniesiono wszyskie ustawy i dekrety władz sowieckich na obszarach rzeźpospolitej ukraińskiej. Postanowienie to podpisał Mazepa, a zaświerdził główny ataman Petlura.

#### Zniesienie szkół rosyjskich.

Wszystkie rosyjskie szkoły na Ukrainie będą natychmiast zniesione; na ich miejscu powstaną ukraińskie. Ukrainski uniwersytet obejmie budynek wraz z wszystkimi naukowymi urządzeniami uniwersytetu św. Włodzimierza. Lekcje we wszystkich szkołach będą prowadzone tylko w języku ukraińskim.

## Drobne wiadomości polityczne.

— (Japoński dyplomata w Polsce.) W Warszawie bawi pierwszy sekretarz poselstwa japońskiego w Berlinie, p. Togo. Następnie udaje się do Krakowa a stamtąd do Pragi.

— (Wojsko polskie na Sybirze.) Wszystkie czeskie, rumuńskie, serbskie i polskie wojska, znajdujące się jeszcze na Sybirze, przybyły w poniedziałek do Władywostoku. Do końca czerwca wywożą okręty wszystkich żołnierzy do portów europejskich.

## Na drugą niedzielę po Świątkach.

### EWANGELIA

u św. Łukasza rozdz. XIV, 16–24.

Onego czasu powiedział Jezus laryzeuszom następującą przepowieść: Człowiek niektórych sprawił wieczerną wielką i wezwał wielu. I postał sługa swego w godzinie wieczerzy, aby powiedzieć zaproszonym, żeby przyszli, bo już wszystko gotowe. I poczeli się wszyscy społecznie wymawiać. Pierwszy mu rzekł: Kupilem wieś i mam potrzebę wynieść a oglądać ja. Proszę cię, miej się za wymówionego. A drugi rzekł: Kupilem pięć jarzmów wółów i idę ich doświadczać: proszę cię, miej mnie za wymówionego. A inny rzekł: Kupilem wieś i mam potrzebę wynieść a oglądać ja. Proszę cię, miej się za wymówionego. A wróciwszy to słucha, oznajmił to panu swemu. Tedy się gospodarz rogniewawszy, rzekł słudze swemu: wynijdź rychło na ulice i uliczki miasta a ubogich i utomnych i ślepych i chorych wprowadź tu. I rzekł sługa: Panie, stało się, jakoś rozkazał, a jeszcze jest miejsce. I rzekł pan słudze: Wynijdź na drogi i opłotki, a przynuś wnioskę, aby dom mój był napelniony. A powiedam wam, żeż taden z onych mężów, którzy są zaproszeni, nie ukąsi wieczerzy mojej.

### AUKA.

Co znaczy podobieństwo o wiecznej wieczerzy w dzisiejszej Ewangeli? Łatwo je zrozumieć, jeśli sobie przypomniemy, że w zeszły czwartek obchodziliśmy święto Bożego Ciała, a więc owa wielka wieczerza to Komunia św. Wielka jest, jeśli zważymy, kto ją sprawi — oto Bóg najwyższy, najdroższy nasz Zbawiciel Jezus Chrystus; jeśli zważymy, co nam w niej ofiaruje: Boże swe Ciało pod postacią chleba; jeśli zważymy, komu sprawiona: wszystkim ludziom, którzy wierzą w Chrystusa, do wszelkiej czasu aż do skończenia świata.

ta, i w jakim celu — aby nam zbawienie udzielić, a więc z pobudki najsłachetniejszej, z największej, szczerzej miłości ku nam.

Chrystus Pan ustanowił Najśw. Sakrament jako nasz pokarm duchowy, i pragnie usłysieć, abyśmy go pozywali, dla tego też ustanowił go pod postaciami chleba i wina. Powiada wyraźnie: chleb, który ja was dan, jest Ciało moje na żywot wieczny, Ciało moje prawdziwie jest pokarm, a Krew moja prawdziwie jest napój. Powiedział do uczniów swych przed ostatnią wieczerzą: pożadaniem pożadalem, tą paszę pozywać z wami, nim umre; tak też i pragnie, żebyśmy z nim tą wieczerzę odbyli. Ale nieście! powtarza się to samo, co czytamy w dzisiejszej Ewangeli o zaaprośonych, co się dla różnych przeszkołów wymawiali i tak gniew gospodarza na siebie skagnieli. Ludzie światowi stromie od tej wielkiej wieczerzy pod różnymi pozorami. Rozważmy dla tego, co to znaczy nie iść za zaproszeniem Zbawiciela, rozważmy godność naszą i szczęście nasze, że możemy Boże Ciało pozywać, rozważmy bogie skutki godnej Komunii św., abyśmy się do jak największej gorliwości zapaliли. Przyjmując Zbawiciela w tym Sakramencie, stajemy się niejako przyjadem Bożym, niejako żywą monstrancję. Co więcej, ściśle się łączymy z Bogiem i Zbawicielem naszym. Chrystus Pan powiada: kto pozywa moje Ciało a pije moją krew, we mnie mieszka a a w nim; kto mnie pozywa, żyć będzie dla mnie. W starym zakonie żydzi manne, tj. chleb cudowny, każdego poranku z nieba spadający, pozywali na puszczy przez 40 lat, aż weszli do kraju obiecanego; był to obraz chleba cudownego nowego zakonu, którego mamy pozywać na puszczy ziemskiego żywota, pójść do wieczności nie winijdzieć. Zbawiciel nasz wskazuje na manne, gdy rzecze: jam jest żywym chlebem, który z nieba zstąpił; kto mnie pozywa, życie będzie dla mnie; nie jako ojcowie wasi jedli manne i pomarli; kto pozywa tego chleba.

— (Potoczenie w Tracji.) Na skutek wiadomości o nieodzownym zajęciu Tracji przez wojska greckie czyn ludność bugarska przygotowana do opuszczenia kraju a do powrotu do Bułgarii.

— (Aresztowania w Turcji.) W Konstantynopolu aresztowano około 80 osób pod zarzutem współdziałania w spisku przeciwko rządowi. Między aresztowanymi znajdują się były minister spraw zagranicznych Nazim Bey i członek senatu Ali Riza pasza. Były ministra wojny Fenzi pasze i byłego ministra marynarki Reu pasze skazano zaocznie na śmierć.

— (Bolszewizm w Persji.) Agitacja bolszewicka w Persji powiększa się. Turcy-bolszewicy wywierają coraz większy ucisk w Aserbejdżanie.

— (Protest Persji.) Rząd perski zwrócił się telegraficznie do lorda Courzona z prośbą o założenie protestu u rosyjskiego rządu siedemów przeciwko akcji bolszewików i bombardowaniu Enzeli.

— (Chińczycy nie podpiszą traktatu pokojowego.) Z Londynu donoszą, iż rząd chiński nie podpisze traktatu wersalskiego, gdyż nie uzna artykułów traktatu, przyznających Japonii zwierzchnictwo nad Szantungiem, była kolonią niemiecką.

## Z całego świata.

— (Podwyższenie abonamentu gazet berlińskich.) Związek berlińskich wydawnictw gazetowych postanowił z dniem 1. czerwca rb. raz jeszcze, ale jak powiada, „tylko czasowo”, podwyższyć abonament za gazety, i to zwiększa z powodu zbyt wysokich cen papieru. Tak np. „Berl. Tageblatt” kosztuje obecnie 15 marek miesięcznie.

— (Pożar miasta.) W ubiegłą sobotę spłonęła większa część miejscowości Kaluszyn w powiecie mińsko-mazowieckim. Spaliło się około 60 domów, blisko 400 osób jest bez dachu nad głową.

— (Podatek na kawalerów w Francji.) Senat francuski postanowił nałożyć nadzwyczajne podatki na kawalerów i na bezdzietne małżeństwa.

— (Odnaczenie amerykańskie dla Verdunu.) Forteca francuska Verdun otrzymała dekorację amerykańską z Waszyngtonu. Senat zgodził się na wniosek ministra wojny o udzielenie Verdun medału kongresowego, największej oznaki wojskowej Ameryki.

— (Bolszewicka sufrażystka.) Ostatnio na Sylwia Pankhurst podejrzana jest o należenie do organizacji bolszewickiej. W ostatnich czasach aresztowano pewnego Szweda, który się przyznał, że wręczył jej pewną sumę pieniędzy, czemu ona zaprzecza.

— (Pożary lasów w Ameryce.) W różnych częściach Stanów Zjednoczonych wyrządzają wiele pożary lasów olbrzymie szkody.

## Zakaz gazet niemieckich.

Poznań, 1. czerwca. Z polecenia prezydenta policy skonfiskowano wszystkie gazety berlińskie, które ogłosły fałszywe sprawozdanie o strategicznym położeniu Polski.

## Zwołanie konstytuanty gdańskiej.

Gdańsk, 1. czerwca. Wyższy komisarz zwołał na dzień 14. czerwca Zgromadzenie ustawodawcze dla przyszłego wolnego miasta.

zyc będzie na wielki, ja go wskrzeszę na dzień ostatni. A więc jeno i wyraźnie nasz Zbawiciel obiecuje zbawienie wieczne przystępując do tego św. Sakramentu; nieprzepustnym zaś grozi potępieniem wieczennem temi słowami: zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli będziecie nie jedli Ciała Syna człowieckiego, i nie pili Krwi jego, nie będziecie mieć żywota w sobie. A więc nie gardzmy zaproszeniem na tę wielką wieczernę, owszem przystępując do niej jak najczęście i jak najgodniej. Jak często ma chrześcijan Komunia św. przyjmować? na to nie ma scisłego przykazania, atoli wynikiem to z natury rzeczy, żeby tego chleba duchownego jak najczęście pozywać. Niech każdy się urządzi w tej tak ważnej sprawie, jak mu jego stosunki pozwalały, jak mu sumienie każ, według mocy wiary, aby używać słów Apostoła. Ale to jedno przykazanie mały, żebyśmy godnie do Stolu Pańskiego przystąpili. jeśli chcemy błogich skutków. Najśw. Sakramentu doznali. Chrystus Pan przed ostatnią wieczerzą nogi umył uczniom swoim; oto wskazówka dla nas, żeby serca nasze oczyścić, że powinniśmy użyć onej kapeli duchownej, która lekarz dusz naszych ustanowił w Sakramencie Pokuty. A więc nich i biedny grzesznik o tuchy nabiera — nikt od tej wielkiej wieczerzy nie jest wykluczony, byleby miał dobrą wolę i wdziąk na siebie szatę godową laski poświadczającej do tej uczty potrzebną. Właśnie słowa dzisiejszej Ewangeli nas otułała naprawać winne, gdy czytamy: wynijdź rychło na ulice i uliczki miasta a ubogie i utomne i ślepe i chorych wprowadź tu. Poznajmy stąd gorące pragnienie Najśodzkiego Serca Jezusowego, żeby fałszywa pokora albo bojaźń nas od tej wieczerzy nie odstraszyła, a jeszcze bardziej z dalszych słów: a wynijdź na drogi a przynuś wnioskę, aby dom mój był napelniony.

Ks. D.

Kwiecień  
Komisja P  
burmistrza  
towarzystw wojsk

Generał

Warszawa  
zamieszczająca  
jeden mandat  
partyjnego

Rzymski

encyklika  
pomina w  
kach i prz

Widowni

Kościoły poda  
ca będzie  
szporty i  
no do 12.  
świat.

Dla u

Polski nie  
1. Dla  
zagranicznych  
krajów  
Slaska i Konsulaci

2. Dla  
żenie pasz  
Górne  
sza i za  
wane po  
sulatowi.

Kwes  
20 w Ko  
wiaty w  
wysy

Dla u  
jest udow  
skiej lub  
oraz prze  
tow mied  
sza (jak o  
z których  
miejscow  
niemiecki

W d  
dynam pod  
szym wy  
wiada za  
niezbędny  
desłane o  
kosztów

B

B

Bia

B

Po  
Fir  
Sk

C

Raci

Szko

Rw

### **Stanowczy krok Koalicyjny.**

Kwidzyn, 1. czerwca. Miedzysojusznicza Komisja Plebiscytowa złożyła z urzędu tutejszego burmistrza z powodu nieuszanowania komendantów wojsk sojuszniczych.

### **General Haller odrzucił mandat poselski.**

Warszawa, 2. czerwca. »Kurier Polski« zamieszcza wiadomość, że generał Haller nie przyjął mandatu do Sejmu, nie chcąc posiadać mandatu partyjnego.

### **Ojciec Św. do całego świata.**

Rzym, 1. czerwca. Ojciec Św. wysłosował encyklikę do biskupów całego świata, w której napomina wiernych, aby zapomnieli o milionach wakach i przejęli się zgoda i miłością.

### **Wiadomości z bliższych i dalszych stron.**

Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej podaje do wiadomości, że z dniem 1-go czerwca będzie przyjmował interesantów i wydawał paśpory i wizy wyłączne w godzinach od 9-tej rano do 12-tej w południe, z wyjątkiem niedzieli i świąt.

Dla uzyskania wizy Konsulatu na wjazd do Polski niezbędnym jest:

1. Dla obywateli polskich, posiadanie zagranicznego wystawionego przez polskie władze krajowe lub konsularne na wjazd do Górnego Śląska lub uzyskanie paszportu zagranicznego w Konsulacie Generalnym.

2. Dla obywateli obcych: a) przedłożenie paszportu ważnego na wjazd z granic Śląska Górnego do Polski; b) wypełnienie kwestionariusza i zaopatrzenie go w fotografie oraz umotywowane polecenie osób lub instytucji znanych Konsulatowi.

Kwestionariusze są do nabycia po cenie 20 fen. w Konsulacie Generalnym oraz w polskich powiatowych Komitetach plebiscytowych. — Cena wizy wynosi marek 10 w walucie niemieckiej.

Dla uzyskania paszportu polskiego niezbędnym jest udowodnienie przynależności państwej polskiej lub prawa do nabycia obywatelstwa polskiego oraz przedstawieniem dotychczasowych dokumentów meldunkowych i wypełnionego kwestionariusza (jak dla wizy) zaopatrzonego w trzy fotografie, z których jedna winna być zaświadczenie przez miejscowe władze. Cena paszportu wynosi marek niemieckich 10.

W drodze korespondencji będą załatwiane jedynie podania odpowiadające w zupełności powyższym wymaganiom. Konsul Generalny nie odpowiada za zwlokę wynikającą z powodu niewypełnienia niezbędnych przepisów i zwraca w ten sposób nadane dokumenty bez załatwienia za zaliczeniem kosztów pocztowych.

**Uwaga.** Konsul Generalny w Opolu załatwia jedynie sprawy osób zamieszkałych na terytorium plebiscytowym Górnego Śląska. Osoby zamieszkające poza obrębem tego terytorium (Śląsk średni i dolny) winny się zgłaszać do polskiego biura paszportowego we Wrocławiu, Neue Gasse 18.

Miedzysojusznicza Komisja, rzadząca, plebiscytowa dla Górnego Śląska nosi się poważnie z myślą, by przymusowa gospodarka żywnościowa zniesć. Niektóre koła atoli (można sobie z palca wyciągnąć, jakie) zwracają Komisji Koaliccyjnej uwagę, żeby wolnego handlu nie zaprowadzać. Przeważających wolnego handlu szukać należy w centralach aprobacyjnych. Siedzący w centralach prowadzą życie bez troski i bija dla siebie kapitały. Ze tak jest, poznac możemy na przykładzie — chleba codziennym. — Cena maksymalna za centnar żyta wynosi 50 marek; żyto wymiata się na 90%; przypuszcmy, że przy melcu zboża straci się 10%, to pozostałe 80% czystej maki — atoli centrala żywnościowa sprzedaje funt maki żytniej za 1.25 mk., więc zysk jaki spada, idzie na utrzymanie urzędników centrali i do podziału pomiędzy tych, którzy kapitał na założenie centrali wyłożyli t. j. rząd i gminy. Cidby atoli na tym rachunku cała manipulacja chlebową się kończyła, toby jeszcze można na polu z biedy się pogodzić. Ale wiedza wszyscy bardzo dobrze, jakie cyganstwa się dzieją przy ciąganiu zboża od wytwórcy. Komisarze powiatowi i okręgowi oraz urzędnicy gminni, sekwestrujący zboże są w 80% przekupni, a raz przekupieni nie mogą występować przeciwko pokarmnemu, lichwiarskiemu handlowi paskarskiemu.

Zawada koło Wodzisławia. W święto »Wniebowstąpienia Pańskiego« przyaresztowano 5 mężczyzn naszej wioski, pod zarzutem napadu rabunkowego, dokonanego na chałupniku Hadamczyku z pod Chałupek. Bandyciowi zrabowali podczas nieobecności Hadamczyka jego żonie 7000 mk. i wiele przydrożewek, przyczem kobiecine związane i portubalami. Zandarmeryi udało się wydobyć od bandytów większą część zrabowanej gotówki i oddać poszkodowanym.

Uszyce w Oleśkiem. W tutejszej domenie państowej, dzierżawionej przez niejakiego Pontatulusa stoi jeszcze 5 wielkich brogów żyta. Tej liczby rzad nie widzi.

Suche Łany w Strzeleckiem. W przeszły wtorek przyszło na muzyce weselne do wielkiej bijatyki pomiędzy uczestnikami, przyczem jeden robotnik strzelał z rewolweru. W karczmie wybito wszystkie szyby. Strzelca aresztowała policja.

Rybnik. Biuro plebiscytowe w Rybniku ma od 1. lipca 1920 następujące połączenia telefoniczne: 1) kierownik powiatu p. adwokat Dr. Różański nowy Nr. tel. 126 (dotychczas 1041); 2) biuro plebiscytowe nr. tel. 127 (dotychczas 1087); 3) Polski Czerwony Krzyż Nr. 127; 4) nazwa ulicy »plac kościelny nr. 6« zmienia się na ulice Jana Nr. 2 (Johannesstr. Nr. 2); siedziba biura nie zmienia się.

— Zamach morderczy na adwokata Dr. Różańskiego. Przed niedzielą jechał p. Dr. Różański w towarzystwie p. Mikuli z Lysek autem. Przejeżdżając ulicą Oliwicką, padł nagle strzał; kula zraniła w reke obok siedzącego p. Mikule, ale była przeznaczona dla Dr. Różańskiego, jako kierownika plebiscytu powiatowego.

Radowice w Pszczynie. (Piekielny napad bandycki). W nocy na 15. maja napadło około 20 bandytów na dom chałupnika Szendery. Wytraskowawszy okna wdarli się do pomieszczenia i zwilżali wszystkich domowników. Po strasznem obiciu całej rodziny dopuściło się 8 zabójstw ohydnego gwałtu na 20 letniej córce Szendery w oczach jej rodziców i rodzeństwa. Szendera błągał zbrojów by wzbieli wszystko, krowe, świnie i cały majątek, żeby tylko córce gwałtu nie zadawały. Wśród bluznierskiego śmiechu, dokonali ci szatani w ludzkiej skórze zbrodni. Poniszczyli całe urządzenie, zrabowali 1000 marek gotówki i co było bielizny i przydrożek. Nieszczęśliwa ofiara bestialskiego gwałtu musiano odstawić do lazaretu. Prezydent regencji opolskiej wyznaczył 3000 mk. nagrody za wyjaśnienie zbrodniarzy.

### **Komunikaty z urzędu żywnościowego w Raciborzu**

Magistrat ogłasza, iż od 2 czerwca do soboty 5 czerwca kupić można we wszystkich sklepach maki na cały odcinek 16 zielonej karty żywnościowej 150 gr. amer. maki żytniej i jęczmiennej po 2 mk. za funt, a na cały odcinek 18 zielonej karty żywnościowej funt dodatkowo w sklepach maki żytniej po 70 fen. Dalej w sklepach: Dudel ul. Odrzańska. Pretor ul. Nowa, Achtelik ul. Górnawalowa, Krömer ul. Słodowa, Lokay Wielki. Przedmieście, Sysk nast. ul. Rybnika, Müller ul. Opawska, Preiss ul. Długa na cały odcinek 17 zielonej karty żywnościowej 100 gr. maki kartoflanej po 70 fen.

### **SPRAWY TOWARZYSTW. ZEBRANIA itd.**

Racibórz. Posiedzenie Tow. samodzielnych kupców polskich w Raciborzu odbyło się w niedzielę 6. czerwca o godz. 2 po poł. w »Strzeszce«.

### **NOWE KSIĄZKI**

— Zbiór starych górnośląskich pieśni ludowych z nutami wyszedł z druku nakładem Związku Górnośląskich Kół Splewackich. Nowy śpiewnik polecamy naszym Czytelnikom, zwłaszcza drużynom śpiewaczym (p. ogłoszenie w dzisiejszym numerze). Do nabycia także w księgarni »Nowin Raciborskich«. Cena 2.50 mk., z przesyłką 2.70 mk., a za zaliczką 3.50 mk.

Nakładem »Nowin Raciborskich« w Raciborzu. — Drukarnia „Katolika“, spółki wyd. z ogr. odp. w Bytomiu. Redaktor odpowiedzialny: Józef Palędzki w Raciborzu.

## **Firma Emma Herzka, Racibórz**

poleca po przystępnych cenach:

**Białe suknie**

**Białe bluzy**

**Białe sukienki dla dzieci**

**Białe pończochy**

Poszwy na łózka, białe i kolorowe  
Firany — Muśliny — Woale na suknie — Materyo na suknie  
Skarpelki — Pończochy — Koszule z przedkiem — Sweater —  
Sztrykowane ubranka dla dzieci.

**Płaszcz jedwabne**  
**Kostiumy**  
**Jedwabne jaki sztrykowane**  
**Cover-Coats**

Dusa i mała

**Historyę św.**

jakotet duży, mały

**Katechizm**

polecaja

**Nowiny Raciborskie**

Lekarz na zebu  
**C. Block**  
Racibórz, ul. Dworcowa  
(Deutsche Bank)  
Szczegle zebu :: Plemby  
Rwanie zebów z uspnie-  
niem dziecka

**Biuro miernicze**

**L. HUPKA**

zaprzysiężony miernik,  
Racibórz, róg Oberwallstr. i Sandstr.  
Telefon nr. 678.

**Przyrządy pszczelnicze**

w jak największym wyborze  
jako też

**drzewo na ramki**

poleca jak najtaniej

**Ratiborer Eisenhandel**

E. G. m. b. H.

Racibórz :: Rynek nr. 2.

## Nadzwyczajne publiczne posiedzenie rady miejskiej w Raciborzu z 14. maja 1920.

Obeanych było 31 członków: za uniewinnieniem nie przybyli p. p.: Chrobaczek, Glaser, Goretzki, Grzonka, Dr. Neukirch, Zimny.

Magistrat zastępował pp. burmistrz Westram, senior miasta Lüthge, radcy miejscy Höninger, Wilhelmska i budowniczy miejski radca Raffelsieben.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego posiedzenia przyjęto zgromadzenie do wiadomości następujące komunikaty, dotyczące:

- złożenia mandatu radnego miasta przez pp.: Engla, Kiesia, Wilschke'go i Bullocka;
- podziękowania p. radcy sprawiedliwości Lufta za życzenie złożone mu z okazji jego 60 rocznicy urodzin;
- ustanowienia wachmistrza policyjnego Jana Niestroja i Józefa Klugera od 1. kwietnia 1920 za trzymiesięczne wypowiedzenie;
- miesięcznych sprawozdań rewizyjnych kas miejskich z miesiąca kwietnia 1920.

Następnie wybrani zostali:

- do wydziału administracji biblioteki ludowej pp.: proboszcz miejski Ulitzka, pastor Dr. Gühloff, rabin Dr. Kruegel, a do wydziału dla książek pp.: Kuratus Zillmann, nauczyciel Wenzel i nauczyciel Biberfeld;
- do mestanów komisji, mającej się zajęć pracami przedwstępnej nowej regulacji pensji, nn.: Chruszez, Crogalla, Süber, Kaschny, Cibis Degenhardt, Schönfelder, Dr. Neukirch i H. demann:

Po przyjęciu obrachunków z kasy reliktów miejskiego gimnazjum realnego, rachunków kasy wskazywania pracy i kasy zapomogi dla bezrobotnych za 1918 przyjęto następujące staty za 1920:

- zakładów elektrycznych (na 1 662 500 mk. w dochodach i rozchodach),
- instytucji dobrotacyjnych miasta Raciborza (na 2800 mk. w dochodach, 120000 mk. w rozchodach i z dokładką 117 200 mk.)
- zaopatrzenia reliktów (na 26108,34 mk. w dochodach i 63 458 60 mk. w rozchodach i z dokładką 87 350 mk.)

Następnie powięte zostały następujące uchwały:

- ustanawia się następujące ceny prądu:  
od 1. 2. 1920 poczawszy  
za 1 kilowat godz. prądu świetlnego na 1,30 mk.  
" 1 " motorowego 0,60  
od 1. 8. 1920 poczawszy  
za 1 kilowat godz. prądu świetlnego na 1,50 mk.  
" 1 " motorowego 0,80  
i ceny te mają być przy ustanowionej w kontrakcie dostawy prądu zniżone o uwzględnienie:
- uchwalenie nauczycielom przy kupieckiej szkole postępowej za udzielanie nadurzędowych godzin nauki od 1. kwietnia 1920 poczawszy za 1 godzinę porówno 5 mk.;
- uchwalenie na pokrycie kosztów przyjęcia powracających z niewoli jeńców wojennych z Raciborza, z zastrzeżeniem obrachunku, kwoty aż do 4000 mk., właściwie kosztów za dostarczone przez miasto środki żywieniowe;
- zgoda na zaproponowaną przez komisję budowlaną i przez magistrat postanowioną zmianę ustanowionej dla dzielnic miasta pomiędzy ul. Victoria-, Eichendorff- a Opawską i Lipową placu budowy z 24 września 1914/4 listopada 1918;
- uchwalenie 8000 mk. na budowę nowego mostu przy wielkim stawie przez stary Plinz;
- zgoda na wybrukowanie wybudowanie połu dniańskiego, zworem wysypanego chodnika w ul. Polnej (Flurstr.) pomiędzy mostkiem przez Peinę a ul. Ogrodową, jako że na uregulowanie placu i chodnika przy nowym baraku mieszkalnym, dalej na uporządkowania i wzmożnenie brzegu Peiny z tem nadmienieniem, iż dregi środkowa nie będzie wybrukowana zmianami, tylko wyłożona asfalem i zworem i że na te roboty można miany do 40 000 mk.;
- uchwalenie dalszych 42 500 mk. na dalsze wybudowanie promenady nad Odrą i nadodrzańskich stoków;
- zgoda na sprzedaż skrawka drogi, mniejszej 28 m. kwadr. z parceli karta S. m. 381/361 wieś Plania po cenie 3 mk. za metr kw. małżonkom Pawłowi i Rozali Hoschkom, Niebocka ul. 58;
- zgoda na podwyższenie opłaty za miejsce dla bud., sirków i tym podobnych przedsiębiorstw do trzykrotniej wysokości; właścicielom ma być oprócz tego za możliwe szkody, poosynione peszy ulice, nałożona kancja, która siedzieć musi w głównej kasi;
- uchwalenie świeckim nauczycielom przy wyższej szkole dla dziewcząt Urszulanek bieliżnych dodatków drożeńianych i dodatku drożnianego 150 % na bierzące dwudziestce;
- Uchwalenie dla dziecięcego miejsca kuracyjnego Marienheim w Königsdorf-Jastrzębie 600

marek z rozwijanej kasy chorych dla służby domowej na łączno bieliżny:

- uchwalenie dla katolickiej instytucji dobroszynnej na Górnym Śląsku 100 mk. z tytułu Ogólnego wydatku czasu dobroszynności: zgoda na nowe oszacowanie mandurowów które sąsiedniej policyjni stawili miastu Raciborzu za wynagrodzeniem do dyspozycji, przez innego taksatora i na wypłacenie ustalonionej w ten sposób ceny odnosnym urzędnikom: uchwalenie nauczyciela Lepiova przy zakładzie naukowym Schneidera obok wolnego mieszkania, opalu, oświetlenia od 1. stycznia 1920 nocą myta rocznie 1200 mk., dodatków drożnianych 1600 mk. a za nadzwyczajne czynszowanie ubikacji szkolnych, podwórza itd. pranie bieliżny szkolnej, na łączno przedmiotów do czynszowania 1200 mk. i to do 30 czerwca r. b.; ponowne odrzucenie wniosku magistratu, domagającego się uchwalenia kosztów na wysłanie wyższego nauczyciela Skorowidze na kurs nauczycieli: wiosłowania i kosztów na zastępstwo;
- uchwalenie jako wynagrodzenie kierowników gry przy szkołach ludowych 4 mk. za godzinę od 1. 4. 1920;
- ustanowienie dyet przy jednodniowych podrózach dla osób należących do IV klasy urzędniczej, na 30 mk., dla wszystkich innych klas po 20 mk. dziennie;
- uchwalenie ponad stat 12 759,40 mk., o której to sumę przekrezył tytuł I 46 etatu dla kobiet (odziewanie dzieci);
- uchwalenie większych wydatków 1881,97 mk. za odziewanie osób dorosłych, tytuł I 4a etatu dla ubogich i obciążenie ta kwotą statu dla ubogich;
- po uznaniu nagłości wniosku magistrackiego co do budowy łazienek kapielowych powiatu zostanie uchwała dopiero po przedłożeniu kostorysu: wprzód ma być jeszcze zbadany, czyby budowa łazienek na latach Zendera lub na jakim innem dogodnym miejscu nie była praktyczniejsza i pod względem ekonomicznym korzystniejsza.

Następnie potem ta ne posiedzenie.

Racibórz, 17. maja 1920

Przewodniczący rady miejskiej Sekretarz.  
Kaschny. W. z. Schönfelder.

**Ogłoszenie.**  
Zjednoczeni właściciele piekarni powiatu miejskiego i wiejskiego Raciborza  
podają Szanownej Publiczności do wiadomości, iż  
**opłata od pieczenia chleba i kołaczy**  
od 1. czerwca 1920 z powodu podwyższenia wszystkich cen za **reparacje, oświetlenie, węgle, zarobków, opłat do kasy chorych, podatków i innych wydatków**

miasta zostać podwyższona.  
1 funt chleba domowego pieczywa kosztuje od 15 jun.

Odpowiednio do tego została także opłata za pieczenie kołaczy podwyższona.

Właściciele piekarni mogą tablicę z cenami odebrać przy Państwowej ulicy 13.

Słowa ludu polski, złoty.  
Wypowiadaj twe testy.

U orania, u zasłwu,

Poty serca, róki śpiewu.

Wyszło z druku nakładem

Związku Górnosądeckich Kościołów Świeckich

## ZBIÓR STARYCH GÓRNOSŁĄSKICH PIEŚNI LUDOWYCH

z nutami

zawierający 70 pieśni ludowych

Cena ogólna 1 złoty 25 mk.

Wysyła za zaliczkę

Reinhard Meyer, zakład wydawniczy  
w Raciborzu.

Przy zakupnie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.

W wszystkich sprawach narodowych należy się zgłaszać p. adr.:

## Polski Komisariat Plebiscytowy

Bytom — Schlesischach 143

O ile ktoś chce osobiście powiadomić Komisariat, niechaj się zgłosi w Bytomiu, ul. Gliwicka, hotel „Lomnitz“, pokój 12 (telef. 69).

Adresy biur powiatowych są następujące:

- powiat prudnicki:  
Ks. Emmanuel Krzoska, Glogów, Biuro Rynek, hotel „Koschel“.
- powiat strzelecki:  
Apt. Konrad Habryka, Ujazd. Biuro Wielkie Szydlice, ulica Ogrodowa 6.
- powiat zabrski:  
Dr. Bronisław Hager, Zabrze. Biuro, Hotel Kochmanna, telef. 1219.
- powiat bytomski:  
Dr. Jan Młond, Bytom. Biuro, Hotel „Lomnitz“, II. piętro.
- powiat katowicki:  
Dr. Henryk Jarczyk, Biuro Katowice, hotel Residenz, ulica Jana 10. Telefon 590.
- powiat gliwicki:  
Pełkis Orlicki, Gliwice. Biuro ul. Wilhelma 53. Telef. 1118.
- powiat tarnogórski:  
Apt. Emil Gałdas, Radzionków, ulica Starokolejowa 149. Biuro Tarn. Góry, hotel „Prinz Regent“, Neuring 1, telefon 1013.
- powiat raciborski:  
Roman Strzoda, Racibórz, ulica Głubczycka 1 b. Biuro ulica Wielkie Przedmieście 38 I, telefon 769.
- powiat kozierski:  
Dr. Teofil Ciołek, Koźle, Rynek, drogeria Barwicki, ul. Dworcowa 12.
- powiat pszczyński:  
Jan Kędzior, Pszczyna, ulica Długa 5. Biuro tamże. Telef. 43.
- powiat opolski:  
Franciszek Kurpierz, Opole, ulica Mikołaja 36 a. Biuro tamże.
- powiat lubliniecki:  
Stanisław Breliński, Pszko p. Schierokau, Biuro Lubliniec, Dom [Rolinicy, Bahnhofshotel].
- powiat oleski:  
Dr. Kołoczek, biuro Olesno, ulica Ogrodowa, Bahnhofshotel. Telefon nr. 40.
- powiat rybnicki:  
Mec. dr. Marjan Rożanek, Biuro Rybnik, plac kościelny 6. Telefon 1087. Dr. Rożanek, rynek 1. Telef. 1041.
- Królewska Huta:  
Aleksander Piec, Królewska Huta, ulica Güttlera, Biuro przy ul. Girińska 8, telef. niema, można telefonować pod 1386.
- powiat kluczborski:  
Dr. Orazjuk Paweł, Kluczbork, hotel Central, rynek.
- powiat głubczycki:  
Ludwik Konieczny, Głubczyce, Baderstr. 4.

## Oppler,

nast. H. Lange

dentystka,

## Racibórz

ul. Odrzańska 3

sztuczne zęby, plomby.

Leczące także członków

kasy chorych.

Mówią po polsku.

Telefon nr. 485

## Centrifugy do mleka

dla krów i kóz.

Najlepsze zawsze na akcji.  
Obejrzenie bez przenisu kupna. Spłata ratami dozwolona.

Antoni Strzybny,

Racibórz, nowa ul. 21/23

Skład obok sądu.

Poszukuje się zastępów.

## Złote obrączki ślubne

od 180-700 mk.

## O. David

interes złotniczy i okład

zegarków,

Racibórz,

Odrzańska ulica 10.